

Sygn. akt III Ca 1546/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lutego 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Andrzej Dyrda

Protokolant Dominika Tarasiewicz

po rozpoznaniu w dniu 19 lutego 2015 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa L. Ż.

przeciwko (...) Zakładowi (...) na (...) Spółki Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 9 lipca 2014 r., sygn. akt II C 2333/13

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 300 (trzysta) złotych z tytułu zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSO Andrzej Dyrda

UZASADNIENIE

Powódka L. Ż. domagała się zasądzenia od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 8.000 zł z ustawowymi odsetkami od daty prawomocności wyroku oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że po śmierci B. Ż. jest osobą uprawnioną do wypłaty sumy wynikającej z umowy ubezpieczenia na życie, zawartej przez zmarłą w dniu 12 czerwca 1985 roku. Powódka podała, że pozwana nie uwzględniła wniosku strony uprawnionej o wypłatę zwaloryzowanej sumy ubezpieczenia.

W odpowiedzi na pozew pozwana - (...) Spółka Akcyjna w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości. Pozwana nie kwestionowała podstawy swej odpowiedzialności, a jedynie wysokość żądanej kwoty. Podała, że suma ubezpieczenia, ustalona w tej wysokości od maja 1996 roku, przewidziana polisą wyniosła 2.000 zł. Pozwana podkreśliła, że po maju 1996 roku, kiedy po denominacji ustalono wysokość sumy ubezpieczenia, nie zaistniała w Polsce sytuacja, która wskazywałaby na istotną zmianę siły nabywczej pieniądza. Dodatkowo pozwana zauważyła, że suma ubezpieczenia nie jest wysoka, gdyż składka ubezpieczeniowa również była niewielka.

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 9 lipca 2014 roku zasądził od pozwanej (...) Zakładu (...) na (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki L. Ż. kwotę 6.940 zł wraz z ustawowymi odsetkami od daty prawomocności

wyroku, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił. Nadto zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.154,73 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Orzeczenie to poprzedził ustaleniem, że B. Ż. w dniu 12 czerwca 1985 roku zawarła z pozwaną umowę ubezpieczenia rodzinnego na życie, której treść została określona polisą nr (...).

Początkowo uprawnionym do świadczenia w razie zgonu osoby ubezpieczonej był syn ubezpieczonej – J. Ż., a po jego śmierci- synowa L. Ż..

Do 17 grudnia 1986 roku suma ubezpieczenia wynosiła 30.000 starych złotych, a składka kwartalna stanowiła sumę 180 starych złotych. Do 28 marca 1991 roku suma ubezpieczenia wynosiła 60.000 zł starych złotych, a składka kwartalna - 540 starych złotych. Od 29 marca 1991 roku suma ubezpieczenia wzrosła do 2.000.000 starych złotych, a składka kwartalna do 28.920 starych złotych. Od 15 stycznia 1993 roku suma ubezpieczenia wynosiła 10.000.000 starych złotych, a składka kwartalna - 172.900 starych złotych. Od 20 maja 1994 roku suma ubezpieczenia wzrosła do 15.000.000 starych złotych, a składka kwartalna do 262.800 starych złotych. Od 31 maja 1996 roku suma ubezpieczenia wynosiła 2.000 zł, przy składce w kwocie 35,29 zł.

W dniu 17 lutego 2013 roku B. Ż. zmarła.

Po śmierci B. Ż. stan majątkowy powódki nie uległ zmianie, powódka nie jest osobą majątną – utrzymuje się jedynie z emerytury, z której po dokonaniu opłat za czynsz, media leki pozostaje jej około 750 zł miesięcznie na zakup żywności ubrań i wydatki na dalsze doraźne potrzeby.

Powódka wezwała pozwaną do waloryzacji świadczenia, wynikającego z polisy ubezpieczeniowej nr (...).

Pozwana odmówiła wypłaty na rzecz powódki świadczenia z tytułu umowy ubezpieczenia na życie zawartej przez zmarłą B. Ż., z uwagi na nie dostarczenie stosownych dokumentów przez powódkę.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z art. 358¹ § 3 k.c. w razie istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza po powstaniu zobowiązania, Sąd może po rozważeniu interesów stron, zgodnie z zasadami współżycia społecznego, zmienić wysokość lub sposób spełnienia świadczenia pieniężnego, chociażby były ustalone w orzeczeniu lub umowie.

Zdaniem Sądu, w niniejszej sprawie zaistniały przesłanki waloryzacji świadczenia, gdyż świadczenie pozwanej jest zobowiązaniem pieniężnym sensu stricte i nadal istnieje.

Sąd uznał, że kryterium „istotności” spełnia poziom inflacji w naszym kraju pod koniec lat dziewięćdziesiątych. Procesy inflacyjne na taką skalę zaistniały po zawarciu umowy ubezpieczenia przez B. Ż.. Wskazując, że instytucja waloryzacji została wprowadzona jako mechanizm przywracania zobowiązaniu jego pierwotnego ekonomicznego wymiaru, a jej skutkiem ma być zobowiązanie dłużnika do spełnienia świadczenia wyrażającego tę samą wartość ekonomiczną, co świadczenie określone w chwili powstawania zobowiązania.

Sąd stwierdził, że zobowiązanie pozwanej powstało w dacie zawarcia umowy ubezpieczenia na życie przez B. Ż. tj. 12 czerwca 1985 r. Na skutek przedstawienia przez pozwaną, która działa jako profesjonalista na rynku ubezpieczeń, kolejnych akceptowanych przez ubezpieczoną propozycji, pierwotne postanowienia umowy co do wysokości składki oraz sumy ubezpieczenia były kilkakrotnie zmieniane, przy czym dokonana woła stron waloryzacja świadczenia pieniężnego nie stoi na przeszkodzie kolejnej waloryzacji sądowej w trybie art. 358¹ § 3 k.c., jeśli wcześniejsza waloryzacja nie spełniła w pełni swej funkcji.

Przytaczając pogląd Sądu Najwyższego zawarty w wyroku z dnia 5 stycznia 2011 r. (III CSK 125/10) dotyczący waloryzacji świadczenia pieniężnego wynikającego z umowy ubezpieczenia, Sąd Rejonowy uznał, że ubezpieczony jest tym stosunku prawnym stroną bezwzględnie słabszą i prawidłowa wykładnia art. 358¹ § 3 k.c. nie pozwala przerzucać

na niego ujemnych skutków transformacji gospodarczej. Z tych względów uznał, że interes ubezpieczonego podlega ochronie, w takim zakresie, w jakim nie koliduje z interesem ubezpieczyciela”.

Sąd wskazał, że powódka nie jest osobą majątną – utrzymuje się jedynie z emerytury, z której po dokonaniu opłat za czynsz, media leki pozostaje jej około 750 zł miesięcznie na zakup żywności ubrań i wydatki na dalsze doraźne potrzeby, natomiast pozwany pozostaje wiodącym podmiotem na krajowym rynku ubezpieczeń.

Mając powyższe na względzie Sąd uznał, że świadczenie należne powódce z tytułu ubezpieczenia winno ulec waloryzacji, a jako najbardziej miarodajne kryterium waloryzacji uznał porównanie stosunku sumy ubezpieczenia i średniego miesięcznego wynagrodzenia w poszczególnych latach ubezpieczenia, jak również porównanie pierwotnego i końcowego stosunku wysokości składki do sumy ubezpieczenia.

Sąd wskazał, że w trakcie trwania umowy ubezpieczenia wysokość składki w stosunku do przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia wzrosła 5-krotnie, natomiast suma ubezpieczenia realnie wzrosła jedynie o 1,53 razy. Mając na uwadze fakt, iż różnica pomiędzy dotychczasową waloryzacją składki a waloryzacją sumy ubezpieczenia wyniosła 3,47, natomiast suma ubezpieczenia według ostatniej przyjętej w 1996 roku stawki stanowiła 2.000 zł, to po przemnożeniu tychże wielkości ($3,47 \times 2.000$ zł), świadczenie pieniężne, które należało wypłacić powódce z tytułu umowy ubezpieczenia powinno wynieść 6.940 zł.

Wskazana kwota w ocenie Sądu pozwoli osiągnąć pierwotnie zakładany skutek umowy tj. okoliczność by wysokość świadczenia stanowiła realne przysporzenie dla uprawnionej i nie była nadmiernym obciążeniem dla zakładu ubezpieczeń.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na zasadzie art. 100 k.p.c., dokonując ich stosunkowego rozdzielenia.

Wyrok, w części ponad kwotę 2.000 zł, zaskarżyła pozwana. Zarzuciła naruszenie prawa materialnego, a to art. 358¹ § 3 k.c. poprzez dokonanie waloryzacji świadczenia ubezpieczeniowego pomimo braku stanu waloryzacyjności, a w przypadku uznania, iż stan ten nastąpił bez uwzględnienia interesów obu stron i niezgodnie z zasadami współzycia społecznego. Nadto zarzuciła niewyjaśnienie wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy poprzez niewskazanie poziomu inflacji z końca lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku.; sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z urzędowo publikowanymi wskaźnikami inflacji istniejącej pod koniec lat dziewięćdziesiątych dwudziestego wieku, jak również przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów poprzez przyjęcie, że zaistniała istotna zmiana siły nabywczej pieniądza, pomimo, iż z urzędowych danych fakty te nie wynikają.

Na tych podstawach wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa ponad kwotę 2.000 zł oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Sprawa została rozpoznana w trybie uproszczonym, a Sąd Odwoławczy nie przeprowadził postępowania dowodowego.

Artykuł 505¹³ § 1 k.p.c. jest przepisem szczególnym do art. 387 § 1 k.p.c. Jeżeli Sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku winno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa.

Mając na względzie powyższe unormowania, Sąd Odwoławczy dokonując oceny całości ustaleń i oceny prawnej uznał, że apelacja pozwanego jest nieuzasadniona.

Istotą waloryzacji jest przywrócenie świadczeniom ich pierwotnej wartości, zachwianej w wyniku zmiany siły nabywczej pieniądza (procesów inflacyjnych).

W analizowanym stanie faktycznym, stosunek prawny na podstawie którego powódka dochodziła waloryzacji świadczenia, został nawiązany w połowie 1985r. Z danych opublikowanych przez Główny Urząd Statystyczny wynika, że w tym roku inflacja (średnioroczna) wynosiła 15,1 % i utrzymywała się w podobnych granicach do 1987r. (25,2%). Wskaźnik ten uległ nagłemu i znacznemu wzrostowi już w 1989r. Inflacja wyniosła wtedy 251,1 % by osiągnąć apogeum w roku następnym (585,8 %). W następnych latach sytuacja ulegała powolnej stabilizacji, jednak wskaźnik ten nadal pozostawał na stosunkowo wysokim poziomie (w roku 1991r. 70,3%, 1992r. – 43 %, 1993r. – 35,3 %). Inflacja poniżej granicy 10 % uległa stałemu obniżeniu dopiero po 2000r.

W ocenie Sądu Okręgowego wskutek wskazanych powyżej procesów inflacyjnych nastąpiło zachwianie siły nabywczej pieniądza, którą to ocenę winna uwzględniać również wysokość stopy inflacyjnej w latach poprzedzających nawiązanie stosunku prawnego, a która poza rokiem 1982r., znajdowała się na poziomie niższym niż w 1985r.

Regulacja prawna z art. 358¹ § 3 k.c. nie wskazuje jednego obiektywnego miernika waloryzacyjnego, co zapewnia niezbędną elastyczność orzecznictwa w konkretnych sprawach, a co wielokrotnie akcentowano w orzecznictwie (porównaj: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2002r., V CKN 940/00; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 19 października 2006r., I ACa 356/06; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 22 października 1992r., I Acr 382/92). Niemniej jednak, posiłkowe zastosowanie jako podstawy waloryzacji przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia umożliwi osiągnięcia najbardziej obiektywnych rezultatów zważywszy, że biorąc za podstawę inne podstawy przeliczeń, jak choćby wskaźnik wzrostu cen dewiz, surowców, czy kosztów utrzymania, mogłyby się okazać zdecydowanie mniej korzystne dla jednej ze stron (zwłaszcza przy uwzględnieniu powszechnie znanego w chwili wyrokowania, oderwania ich cen od wartości rzeczywistej) wypaczając tym samym ratio legis art. 358¹ § 3 k.c. stanowiącego, iż przy zmianie wysokości świadczenia należy uwzględnić interesy obu stron umowy oraz zasady współzycia społecznego.

Dla zachowania symetrii przy metodzie porównawczej, należy przyjąć wynagrodzenie brutto, albowiem przyjęcie wyjściowych wartości brutto, a końcowych netto zachwiałoby założenia i istotę tej metody. Wynagrodzenia te funkcjonują w odmiennych systemach podatkowych i społecznych, w związku z tym nie odzwierciedlają w pełni faktycznych dochodów pracowniczych z dat ich ustalania. Należy zauważyć, że aktualne wynagrodzenie netto ze swej istoty nie jest adekwatne do wynagrodzenia istniejącego w dacie wpłaty kaucji. W dacie zawarcia umowy faktyczne dochody pracownicze były większe od podawanego wynagrodzenia, bowiem istniał wówczas szeroko rozbudowany system dodatkowych świadczeń socjalnych w postaci dotacji do wczasów, mieszkań, komunikacji, żywienia w stołówkach pracowniczych, które to zostały z czasem zlikwidowane. Również obecne wynagrodzenie w wymiarze netto nie odzwierciedla w pełni faktycznych dochodów pracowniczych, gdyż dochody w tym wymiarze nie uwzględniają odliczeń z tytułu ulg i zwolnień podatkowych. Z tych też względów funkcje pomocniczo stosowanego miernika waloryzacji lepiej spełnia wynagrodzenie w wymiarze brutto.

Wskaźnik ten został prawidłowo zastosowany przez Sąd Rejonowy, który nadto uwzględnił różnicę pomiędzy dotychczasową waloryzacją składki a waloryzacją sumy ubezpieczenia. Z tych względów, Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Rejonowego, że w niniejszym stanie faktu nastąpiła taka istotna zmiana okoliczności, która uzasadniała sądową waloryzację świadczenia, a w konsekwencji doprowadziła do przywrócenia świadczeniu jego pierwotnej wartości.

Z przyczyn opisanych powyżej, Sąd Okręgowy, na postawie art. 385 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w związku z 98 § 3 k.p.c. ustalając je w oparciu o § 2 ust. 1 w związku z § 6 pkt 3 i § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz

ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity: Dz.U. z 2013 poz. 461)

SSO Andrzej Dyrda